

## Emil Durkheim w kwestii polskiej

ANTONI SUŁEK  
Uniwersytet Warszawski

Emil Durkheim był nie tylko wielkim uczonym, ale i wybitnym obywatelem. Uprawiał naukę społeczną, ale i prowadził działalność publiczną – bronił świeckiego wychowania w szkołach Republiki, występował w sprawie Dreyfusa i innych sprawach Francji i Europy.<sup>1</sup> W jego czasach często praktykowaną formą rozpoznawania, wyrażania i kształtowania opinii publicznej były „ankiety”, kierowane przez redakcje, instytucje i osoby do jej wybitnych przedstawicieli; zarówno „opinia publiczna” nie oznaczała wtedy opinii masowej, jak i „ankieta” nie oznaczała reprezentatywnego sondażu.<sup>2</sup> Sam Durkheim chętnie się wypowiadał w takich *enquêtes*: o wojnie i militarystyce, o antysemityzmie, o „kwestii religijnej”, o elitach i demokracji i o innych sprawach.<sup>3</sup> Wypowiedział się także, dwukrotnie w ankietach dotyczących „kwestii polskiej”. Warto przypomnieć – po stu latach – te, bardzo mało znane, wypowiedzi i ich okoliczności.

---

<sup>1</sup> Zob. Steven Lukes. *Durkheim. Życie i dzieło*. Przeł. Ewa Klekot i Ewa Szul-Skjoeldrona, Oficyna Naukowa. Warszawa: 2012. Rozdz. 17.

<sup>2</sup> Gdy w 1938 r. Jean Stoetzel, naśladując Gallupa, założył Institut Français d'Opinion Publique, to równocześnie wylansował nową nazwę dla badań nowego typu – pożyczony z oceanografii i geologii *sondage*; stąd polski 'sondaż'.

<sup>3</sup> Zob. Jennifer Mergy, "The Politics of the Future". *An Unknown Text by Émile Durkheim*. "Durkheimian Studies". 2009/15: 7-14.

## Ankieta „Krytyki”

W 1899 r. redakcja miesięcznika „Krytyka”, właśnie założonego w Krakowie, w „austriackiej Polsce” postanowiła „przypomnieć sprawę polską opinii Zachodu, poznać o ile w osobach swych najcelniejszych przedstawicieli obznajomiony jest z położeniem narodowym i społecznym Polski, przekonać się, co o tym położeniu sądzi i jakie na przyszłość stawia horoskopy”. Rozesłała tedy do prawie pięciuset „wybitnych osobistości w dziedzinie publicystyki, literatury, nauk historycznych i społecznych, a więc do tych, którzy najwięcej wpływać mogą na opinie swych krajów” – kwestionariusz o treści następującej:

*Kraków (Galicja) ul. Sławkowska 26.*

*Szanowny Panie.*

*Kongres pokojowy w Hadze z inicjatywy rządu rosyjskiego zwołany ściągnął na siebie powszechną uwagę. Ale z obrad kongresu usunięto starannie wszelkie sprawy, które zdaniem mocarstw obradujących nie dojrzały jeszcze do ich pokojowego załatwienia. Do tych należały np. kwestia armeńska, macedońska, wschodnioazjatycka i wreszcie kwestia polska. Kwestia ta, która przed 30 zaledwie laty nie schodziła ze stołu dyplomacji, dzisiaj na pozór wydaje się kwestią zupełnie martwą.*

*Wiek XIX, który u swego schyłku przyniósł najdrobniejszym ludom ich zjednoczenie polityczne i wolność, pozabawił naród polski nie tylko niepodległości, ale i zasadniczych swobód, niezbędnych dla rozwoju sił naturalnych. Wystarczy przypomnieć, że w czterech piątych Polski rząd rosyjski i niemiecki tępią język narodowy: mowa polska wygnana jest z urzędów, z sądów i nawet ze szkół ludowych. Prasa narażona jest na szykany i prześladowania wszelkiego rodzaju.*

*Mimo to, udział Polski w umysłowym i społecznym postępie Europy nie zmniejsza się, ale raczej wzmacnia nieustannie. Sztuka i literatura polska jest coraz więcej znana i ceniona za granicą; w kraju ruch demokratyczny ogarnia coraz szersze warstwy narodu i staje się potęgą, która się odbija we wszystkich dziedzinach umysłowego i politycznego życia.*

*Milczenia, którym Zachód otacza sprawy polskie, nie można więc przypisać brakowi żywotności i patriotyzmu narodu polskiego.*

*Redakcja „Krytyki”, organu postępowej i niepodległej myśli polskiej, uważa więc za swój obowiązek zwrócić się do wybitnych przedstawicieli literatury, nauki, sztuki i polityki z następującymi pytaniami:*

- 1. Czy cywilizacja polska jest obojętna lub też nie dla postępu Europy Zachodniej.*
- 2. Czy w dzisiejszych warunkach możliwy jest rozwój prawidłowy narodu polskiego i jak sądzić należy politykę germanizacyjną i rusyfikacyjną.*

3. Czy istnienie niepodległej Polski nie wpłynęłoby korzystnie na rozwój Europy Zachodniej

4. Czy Polska może odzyskać swą niepodległość i jaką drogą?

Odpowiedzi, które spodziewamy się uzyskać, pozwolą ocenić, jak w Europie Zachodniej zapatrują się dzisiaj na polityczne i społeczne znaczenie Polski; odpowiedzi te będą ogłoszone w specjalnym zeszycie Krytyki dnia 1 stycznia 1900 roku.

Zechciej, Sz. Panie, przyjąć łaskawie nasz kwestionariusz i nadesłać nam Swą odpowiedź przed 15 października 1899 r.

Razem z podziękowaniami, łączymy wyrazy najgłębszego szacunku

Redakcja Krytyki

Wśród przeszło pięćdziesięciu odpowiedzi, które otrzymała redakcja znalazły się wypowiedzi dwóch wybitnych socjologów – Emila Durkheima i Ferdynanda Tönniesa („uczonego historyka”) oraz Tomasza Masaryka, wówczas profesora filozofii w Pradze, Karola Kautsky’ego, „publicysty, socjologa” i Jerzego Plechanowa, „socjalisty, autora licznych dzieł”, Cesare Lombroso, „profesora antropologii kryminalnej” i paru innych uczonych, dziś mniej znanych: Carla Gabby, „profesora nauk społecznych” z Florencji oraz Augustina Hamona, „autora dzieł psychologicznych i socjologicznych”. Odezwę i wszystkie odpowiedzi redakcja ogłosiła, w oryginałach i w przekładzie w numerze 2. czasopisma z 1900 r., a także w osobnym druku *Sprawa polska w opinii Europy. Ankieta międzynarodowa zebrana staraniem redakcji „Krytyki”* (Kraków 1900).

Oryginały odpowiedzi przechowywane są w Dziale Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej. Oto *facsimile* odpowiedzi Durkheima napisanej w Bordeaux 31 października 1899 r. (Rkp. BJ 6034 III, k. 30-31):

[W przekładzie „Krytyki”]:

*Dopiero przed kilku dniami otrzymałem pański kwestionariusz: to objaśnia panu moje milczenie. Zresztą czuję, iż jestem niekompetentny do rozważania spraw, o które mnie pan zapytuje. Tyczą się one bowiem raczej mężów stanu, niż socjologów. Jak człowiek, mogę tylko sobie życzyć, aby kraj wasz, dla którego mam dużo sympatii, odzyskał swą niepodległość i mógł rozwijać się w duchu sobie właściwym. Jako socjolog, mogę tylko ganić wszystkie zapędy, aby siłą germanizować i rusyfikować; leży bowiem w interesie świata cywilizowanego, aby każda grupa społeczna zachowała swą oryginalność. Złą jest wszelka polityka, zmierzająca ku odebraniu jakiemubądź narodowi jego osobowości, charakteru, temperamentu: niszczy ona bowiem energię. Stąd też jestem przekonany, że jeśli cywilizacja polska się utrzyma, to wcześniej lub później zdobędzie autonomię niezbędną dla jej*

*normalnego rozwoju. Ale w jakiej postaci, jakimi środkami to szczęśliwe wydarzenie nastąpić może – tego przewidzieć nie potrafię. W wewnętrznej równowadze Europy, bardzo wiele zająć może zmian, z których ojczyzna wasza skorzystać by mogła.*

Biografowie Durkheima odkryli ten tekst bardzo późno i dopiero w 1976 r. jego oryginał został opublikowany, wraz z paroma innymi drobnymi tekstami autora „Le suicide” w „Revue française de Sociologie” – na podstawie rękopisu z Biblioteki Jagiellońskiej.<sup>4</sup> W 1900 r. Emil Durkheim był już w Polsce uczonym znanym, ze swoich książek i ich drukowanych w tygodnikach recenzji, a list w „Krytyce” był jego pierwszym tekstem opublikowanym na ziemiach polskich<sup>5</sup>.

Słowo o tym, co napisali inni myśliciele. Wszyscy oni wyrażali poparcie dla dążeń Polaków. Jednakże Tönnies widział przyszłość Polski „w ścisłym złączeniu się z [...] niemiecką cywilizacją” i wiązał ją z oderwaniem się narodu polskiego od Kościoła katolickiego, gdyż ten opiera się nowoczesnemu państwu i nie pozwala „podnieść go na poziom związku etycznego”. Masaryk z kolei radził Polakom, że ponieważ „drogą polityki zbrojnej” nie odzyskają niepodległości, powinni skupić się na „pracy cywilizacyjnej”, „wytworzyć społeczną raczej niż polityczną politykę i pracować nad moralnym podniesieniem narodu”; „czy winnymi upadku Polski są rzeczywiście tylko obcy uzurpatorzy?” – pytał. Kautsky wiązał niepodległość Polski ze zwycięstwem demokracji w Europie wschodniej, a ponieważ tę z kolei wiązał tylko ze „zwycięstwem socjalistycznego proletariatu”, więc napisał: „obawiam się, że niepodległość Polski aż na tę chwilę czekać będzie musiała”. Podobnie rozwiązanie kwestii polskiej z „powodzeniem polskiego ruchu robotniczego” łączył Plechanow. Lombroso odpisał, że po wyzwoleniu się z jarzma Niemiec i Rosji oraz z „przesądów i klerykalizmu” Polska mogłaby pójść w kierunku Francji, a nawet ją prześcignąć, bo „w Polsce rasy więcej są pomieszane niż w jakimkolwiek innym kraju”, zaś „pomieszanie ras jest pierwszorzędnym czynnikiem cywilizacyjnym”.

## Ankieta Sienkiewicza

Druga wypowiedź Durkheima w kwestii polskiej to jego reakcja na tzw. ankietę Sienkiewicza.<sup>6</sup> 26 listopada 1907 r. rząd pruski wniósł

---

<sup>4</sup> *Autres textes inconnus*, podał Philippe Besnard, „Revue française de Sociologie” 1976/17: 190-196.

<sup>5</sup> Zob. Antoni Sułek. *‘Le Suicide’ in Poland: Analysis of the Spread and Reception of a Sociological Classic*. „Durkheimian Studies”. 2009/15: 41-63. W 1903 r. Stanisław Brzozowski przełożył tekst Durkheima *Próba określenia zjawisk religijnych* (Warszawa: Biblioteka Samokształcenia).

<sup>6</sup> Zob. Danuta Płygawko. *‘Prusy i Polska’. Ankieta Henryka Sienkiewicza (1907-1909)*. Poznań: Wielkopolska Agencja Wydawnicza. 1964.

do Reichstagu projekt ustawy, która przewidywała przymusowe wywłaszczenie z ziemi Polaków w celu przyspieszenia niemieckiej akcji kolonizacyjnej. W odpowiedzi polska Rada Narodowa we Lwowie postanowiła zorganizować, przy pomocy swego Biura Informacyjno-Prasowego w Paryżu międzynarodową ankietę w środowiskach przeciwnych polityce pruskiej. Swym autorytetem i sławą powagi tej akcji dodał Henryk Sienkiewicz, który napisał też apel o wypowiedzenie się w kwestii pruskiej ustawy. „Zwracamy się [o wypowiedzenie opinii] nie dlatego, abyśmy choć przez chwilę mogli wątpić, że opinia pańska będzie czym innym jak głosem oburzenia i potępienia, ale dlatego, że publiczne wypowiedzenie jej napiętnuje największą krzywdę i największą plamę w historii XX wieku, napełni otuchą naród polski, a jednocześnie może być pomocą nawet dla tych wszystkich uczciwych Niemców, którzy, nie chcąc zhańbić się wobec całego świata zwalczają usilnie sprzeczny z konstytucją i bezwstydnym projektem pruskiego rządu” – apelował laureat Nagrody Nobla i autor „Krzyżaków”.<sup>7</sup>

Ankieta ta, wsparta przez liberalną prasę wywołała duży rezonans. Prośbę o wypowiedzi wysłano do blisko tysiąca intelektualistów i polityków z całej Europy i Ameryki. Odpowiedzi nadeszło 268 osób, z socjologów – Vilfredo Pareto z Lozanny, Emil Durkheim, wtedy już z Sorbony, Jean Izoulet, jego sąsiad z Collège de France i Achille Loria z uniwersytetu w Turynie. Prawie wszystkie odpowiedzi znalazły się w wydanej w 1909 r. w Paryżu książce „Prusse et Pologne”.<sup>8</sup> Wcześniej niektóre były drukowane w gazetach europejskich, także w Polsce, w Galicji – wyrażały i wpływały na opinię publiczną. Te z odpowiedzi, które się zachowały, znajdują się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie.

Odpowiedź Durkheima, jedna z pierwszych otrzymanych, brzmiała następująco:

*Je ne connais pas dans ses détails la loi qui est actuellement soumise à la Diète prussienne. Mais le principe sur lequel elle repose ne peut que soulever un mouvement universel de réprobation auquel je me fais un devoir de m'associer.*

Podaję ją w oryginale, na podstawie książki „Prusse et Pologne”, ponieważ nie jest znana biografom Durkheima i nie jest odnotowana w najdokładniejszej jego bibliografii<sup>9</sup>.

Wypowiedź ta, choć nad wyraz oszczędna, została przyjęta jako moralne wsparcie dla polskiego ducha narodowego i ukazała się w krakowskim „Czasie” 8 stycznia 1908 r. (wydanie wieczorne):

<sup>7</sup> *Dziela*. T. 53. Warszawa: Czytelnik 1952, s. 143-145. Przedruk w: *eadem*. ‘Prusy i Polska’, s. 131-132.

<sup>8</sup> *Prusse et Pologne. Enquête internationale organisée par Henryk Sienkiewicz*. Paris: Bureau de L'Agence Polonaise de Presse. 1909 (egz. w BUW).

<sup>9</sup> <http://durkheim.uchicago.edu/Bibliography/Bib01.html>

*Nie znam w szczególach prawa, które przedłożono obecnie sejmowi pruskiemu. Ale zasada, na której się opiera musi wywołać światowy ruch potępienia. Za obo-  
wiązek sobie poczytuję przyłączyć się do niego.*

*Emile Durkheim*

\*

To drobne doniesienie o wypowiedziach Emila Durkheima w kwestii polskiej nie powiększa zauważalnie naszej wiedzy o autorze *Zasad metody socjologicznej*. Zwraca jednak uwagę na to, że nie tylko Marks z Engelsem i Max Weber wypowiedzieli się w sprawie Polski i w sprawach jej dotyczących<sup>10</sup>. Rozbiory Polski w końcu XVIII w. i kwestia jej niepodległości zajmowały wiele umysłów w długim wieku XIX, aż do odrodzenia Polski w 1918 r. i z pewnością w pismach wielu ówczesnych myślicieli społecznych i socjologów zachowały się tego, warte szukania, ślady.<sup>11</sup>

---

<sup>10</sup> *Marks i Engels o Polsce*. T. 2. Opracowała Helena Michnik. Warszawa: Książka i Wiedza 1960; Gary A. Abraham. *Max Weber: Modernist Anti-Pluralism and the Polish Question*. "New German Critique", 1991/53: 33-66.

<sup>11</sup> Podobnie w dziełach dawnych mistrzów socjologii i statystyki społecznej ukryte są wiadomości dotyczące rozebranych ziem polskich. Sam Durkheim w *Le suicide* (tł. pol.: *Samobójstwo*, Warszawa: Oficyna Naukowa 2007) korzysta ze statystyk dla Poznańskiego i Prus Zachodnich, wówczas prowincji Prus, a Enrico Morselli w *Il suicidio* (1879, tł. niem.: *Der Selbstmord*. Leipzig: Brockhaus 1881 - egz. w Bibliotece Uniwersytetu Wrocławskiego) podaje dokładne statystyki samobójstw w Austrii, w tym stopy samobójstw wśród katolików, grekokatolików, prawosławnych i żydów mieszkających w Galicji.

14

30

## L'ANNÉE SOCIOLOGIQUE

Editeur : F. ALCAN-PARIS

## DIRECTION

218, Boulevard de Talence

BORDEAUX



Bordeaux, le 21 Oct 1899

Monsieur,

Votre questionnaire ne m'est parvenu  
 que depuis quelques jours; c'est ce qui  
 vous explique mon silence. Je me sens  
 d'ailleurs incompréhensif pour traiter  
 les questions sur lesquelles vous voulez bien  
 m'interroger; elles relèvent plutôt des hommes  
 d'état que des sociologues. Comme homme,  
 je suis de votre pays que votre pays,  
 pour lequel j'ai beaucoup de sympathie,  
 retrouve moi un épicurien et épicurien

développer son génie propre. Comme sociologue,  
 je ne puis que blâmer les efforts faits pour  
 vos germaniser et vos assujettir violemment,  
 et dans l'intérêt commun de l'humanité  
 civilisée que chaque groupe social conserve  
 ses originalités. Toute politique qui a  
 pour but d'entraîner un peuple, et personnel,  
 ses usages, ses tempéraments, est mauvaise ;  
 car elle est destructrice de forces vives. Aussi  
 je suis assuré que si elle se maintient une  
 civilisation polonaise, elle arrivera tôt ou  
 tard à reconquérir l'autonomie nécessaire  
 à son développement normal. Et bien sûr  
 quelle forme, par quels moyens pourra  
 se produire cet heureux événement, c'est  
 ce que je ne saurais prévoir. Rien des



Transformation pouroul avoir lieu  
dans l'équilibre intérieur de l'Europe,  
pour votre patrie pourra profiter.

Veuillez agréer, je vous prie  
Monsieur, l'assurance de ma  
côrdiation sur Distingue

E. Durkheim  
Professeur de Sociologie V  
à l'Université  
de Bordeaux.

Reprodukcja odpowiedzi Emila Durkheima z 1899 r. na ankietę „Krytyki”. Oryginał w Dziale Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej (Rkp. BJ 6034 III, k. 30-31)